

Sygnatura akt I C 353/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. G.

Protokolant: Kamila Szwarc

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r. w Ząbkowicach Śląskich

sprawy z powództwa **J. Z.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę 17665,89 zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. Z. kwotę 17665,89 zł (siedemnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3582,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygnatura akt **I C 353/13**

UZASADNIENIE

Powódka J. Z. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 2.665,89 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 06 stycznia 2012r. do dnia 20 maja 2013r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka podała, że dnia 27 stycznia 2011r. około godziny 08.00 idąc chodnikiem przy bramie wjazdowej Banku (...) na ulicy (...) w Z., poślizgnęła się i upadła. Chodnik był w tym miejscu oblodzony i w żaden sposób niezabezpieczony. Podmiotem odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie terenu, na którym doszło do wypadku, był (...) Sp. z o.o., a jego odpowiedzialność objęta była ochroną ubezpieczeniową u strony pozwanej, która przyjęła odpowiedzialność za to zdarzenie. Na skutek upadku u powódki doszło do złamania nasady dalszej kości promieniowej. Powódka wskazała, że w szpitalu w Z. wykonano u niej zabieg zamkniętego nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji i założono unieruchomienie gipsowe. Ze względu na silne dolegliwości bólowe powódka udała się do (...) Szpitala (...) we W., gdzie usunięto jej opatrunek gipsowy i wykonano ponowną repozycję zamkniętą i zalecono jej noszenie gipsu przez sześć tygodni. U powódki zdiagnozowano też pourazowy zespół (...) prawej ręki z zanikami mięśniowymi. Po ściągnięciu gipsu powódka poddała się intensywnej rehabilitacji celem usprawnienia ręki dotkniętej urazem, po upływie kilku tygodni od zdjęcia gipsu obrzęk zmniejszył się, ale pozostała bolesność, sztywność i ograniczenie ruchomości we wszystkich stawach ręki. Skarżyła się ona na brak chwytu, ból w zakresie zgięcia i wyprostowania w stawach międzypaliczkowych bliższych i dalszych, rehabilitacja przyniosła słabe efekty, powódka do dziś odczuwa ból i ograniczoną ruchomość ręki, wciąż musi ćwiczyć i poddawać się różnym zabiegom usprawniającym, w dalszym ciągu utrzymuje się u niej przykurcz zgięciowo – wyprostny, zalecono jej przeprowadzenie badania (...) kręgosłupa szyjnego. Powódka podała, że wypadek ten odcisnął też głębokie piętno w jej psychice, stała się ona

sfrustrowana, czuje się beżużyteczna, nie ma nadziei na poprawę swojego stanu zdrowia. Powódka wskazała, że zgłosiła szkodę stronie pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła jej tytułem zadośćuczynienia kwotę 14.000 zł.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia 27 stycznia 2011r. Przyznała też, że przyjęła zgłoszenie szkody, przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła powódce kwotę 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz dodatkowo odszkodowanie. W ocenie pozwanej ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy wobec powódki został w całości wypełniony, a dalsze roszczenia powódki są bezpodstawne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 27 stycznia 2011r. powódka J. Z. szła chodnikiem przy ulicy (...) w Z., kiedy nagle przy bramie wjazdowej do banku (...) S.A. poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni i upadła na prawy bok. Powódka uderzyła prawą ręką o śliski asfalt, nie mogła wstać, dwoje przechodniów pomogło jej się podnieść. J. Z. zauważyła, że puchnie jej ręka, więc udała się na pogotowie ratunkowe, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy i przewieziono kartką pogotowia do Szpitala św. A. w Z.. W szpitalu wykonano jej RTG ręki i stwierdzono złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej, dokonano zamknięcia nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji i założono opatrunek gipsowy, zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej.

Dowód: - karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego w aktach szkody strony pozwanej,

- karta informacyjna leczenia szpitalnego w aktach szkody strony pozwanej,

- zeznania świadka L. Z., k. 100 odwrot,

- zeznania świadka M. R., k. 100 odwrot – 101,

- zeznania powódki J. Z., k. 101 odwrot.

Po założeniu gipsu powódka została zabrana przez swojego syna do jego domu i tam mieszkała przez okres około trzech miesięcy. J. Z. po założeniu gipsu odczuwała silny ból ręki, brała codziennie leki przeciwbólowe. Dnia 03 lutego 2011r. udała się do (...) Szpitala (...) we W., gdzie stwierdzono, że odłamy złamania nie zostały ustawione w osi, dlatego usunięto powódce opatrunek gipsowy, wykonano ponowną repozycję zamkniętą i założono opatrunek gipsowy dłoniowo – przedramienny z zaleceniem noszenia go przez okres sześciu tygodni i wysokim ułożeniem prawej ręki. Zalecono też kontrolę w poradni ortopedycznej oraz kontrolę ukrwienia i unerwienia palców.

Dowód: - karta informacyjna i konsultacyjna z (...) Szpitala (...) we W., akta szkody strony pozwanej,

- zeznania świadka L. Z., k. 100 odwrot,

- zeznania świadka M. R., k. 100 odwrot – 101,

- zeznania powódki J. Z., k. 101 odwrot.

Bezpośrednio po wypadku J. Z. odczuwała silne bóle, dlatego przez okres około 6 – 8 tygodni brała codziennie leki przeciwbólowe, a przez około miesiąc leki przeciwzkrzepowe w brzuch. Wymagała ona opieki osób drugich w codziennych czynnościach, jak mycie, ubieranie, przygotowywanie posiłków, dlatego zamieszkała u syna, a później po ściągnięciu gipsu przez okres około dwóch miesięcy mieszkała u córki. Powódka po usunięciu opatrunku gipsowego miała obrzękniętą rękę, nie mogła poruszać palcami, ani chwycić żadnego przedmiotu, nie mogła zgiąć ręki w łokciu, ani podnieść jej do góry, w bok, ani skierować do tyłu. Po ściągnięciu gipsu J. Z. rozpoczęła intensywną rehabilitację, która trwała przez pierwszy rok codziennie po dwie godziny dziennie. Rehabilitantka przychodziła do miejsca pobytu powódki. Po tym okresie powódka kontynuowała rehabilitację z częstotliwością średnio trzy razy w

tygodniu. Dodatkowo w okresie od dnia 11 kwietnia 2011r. do dnia 22 kwietnia 2011r. i od dnia 26 maja 2011r. do dnia 22 czerwca 2011r. J. Z. przechodziła cykle zabiegów rehabilitacyjnych w Centrum Rehabilitacyjnym (...)w Z.. Powódka często korzystała też z porad ortopedy traumatologa, który w trakcie leczenia zdiagnozował u niej zespół (...) prawej ręki, zaniki kostne. Powódka stale cierpiała z powodu dolegliwości bólowych z zanikami mięśniowymi prawej ręki i przykurczami stawów tej ręki. Doszło u niej do odwapnienia kości, musi zażywać wapno, magnez. Mimo tak długiej rehabilitacji powódka nadal nie ma w pełni sprawnej prawej ręki, jest w stanie coś chwycić, podpisać się, ale nie może odchylić ręki do tyłu, czy unieść jej do góry, by na przykład uczesać się. Ma trudności z zapięciem zamka, zawiązaniem sznurowadła, nie może całkowicie zacisnąć pięści, ma zaburzony ruch rotacyjny ręki, w nocy ręka jej drętwieje.

Dowód: - dokumentacja medyczna zgromadzona w aktach szkody strony pozwanej,

- zeznania świadka L. Z., k. 100 odwrót,
- zeznania świadka M. R., k. 100 odwrót – 101,
- zeznania świadka A. M., k. 101,
- zeznania powódki J. Z., k. 101 odwrót.

Powódka J. Z. ma obecnie 63 lata. Jest ona osobą praworęczną. Przed wypadkiem była aktywna, uprawiała działkę, opiekowała się wnukami, jeździła na basen, chodziła z kijkami, a po wypadku stało się to niemożliwe. Z uwagi na znacznie mniejszą aktywność fizyczną powódka przytyła. Obawia się ona upadku w zimie na śliskiej nawierzchni. W dalszym ciągu kontynuuje rehabilitację, do chwili obecnej odczuwa ból ręki, ale mniejszy niż bezpośrednio po wypadku.

Dowód: - zeznania świadka L. Z., k. 100 odwrót,

- zeznania świadka M. R., k. 100 odwrót – 101,
- zeznania świadka A. M., k. 101,
- zeznania powódki J. Z., k. 101 odwrót.

Podmiotem odpowiedzialnym za zimowe utrzymanie terenu banku (...) S.A. Oddział w Z. przy ulicy (...) w dniu wypadku była firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Firma ta w przedmiotowym okresie posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W..

Dowód: - umowa o świadczenie usług porządkowych w regionie (...) w aktach szkody strony pozwanej,

- polisa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w aktach szkody strony pozwanej.

Pismem z dnia 29 listopada 2011r. powódka J. Z. zgłosiła szkodę stronie pozwanej Towarzystwu (...) S.A. w W., wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowania. Pismo to wpłynęło do pozwanego dnia 05 grudnia 2011r. Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i ustaleniu przez jej lekarza orzecznika, iż powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%, wypłaciła J. Z. kwotę 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: - zgłoszenie szkody, opinia lekarza orzecznika, korespondencja między stronami, akta szkody strony pozwanej.

Powódka J. Z. na skutek upadku dnia 27 stycznia 2011r. doznała złamania nasady dalszej prawej kości promieniowej. Biegły sądowy z zakresu ortopedii na podstawie wiedzy i doświadczenia i przy pomocy tabeli stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, stwierdził u powódki 15% trwałego uszczerbku na

zdrowiu. Biegły wskazał, że powstałe w wyniku wypadku zniekształcenie nasady dalszej prawej kości promieniowej i ograniczenie ruchomości palców oraz zaburzenia czucia jako następstwo pourazowego zespołu (...) kwalifikuje się do pozycji 112a/b tegoż rozporządzenia.

Zniekształcenie prawej nasady dalszej jest niewielkie, zakresy ruchów biernych obu nadgarstków symetryczne, zaburzenia funkcji chwytnej w zakresie ruchów precyzyjnych wynikające z braku możliwości całkowitego zgięcia palców prawej dłoni u osoby praworęcznej, jaką jest powódka, jest istotne i w ocenie biegłego kwalifikuje się do dolnego zakresu podpunktu b pozycji 122.

Bezpośrednio po wypadku powódka odczuwała znaczne dolegliwości wynikające bezpośrednio z pobudzenia zakończeń nerwowych w okostnej złamanej kości. Poddawana była dwukrotnie zabiegowi nastawiania złamania, co wiązało się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. W okresie unieruchomienia także odczuwała dolegliwości, w wyniku ostrego bólu w okresie unieruchomienia wystąpił u niej zespół albo dystroficzny – zespół (...), to jest zespół chorobowy charakteryzujący się bólem, obrzękiem kończyny połączonym z zaburzeniami krążenia w obrębie tej kończyny, zmianami troficznymi skóry i osteoporozą w obrębie zajętej kończyny. Zespół ten częściowo się wycofał w wyniku leczenia, a w części pozostał, dając utrwalone objawy zaburzeń czucia oraz bliznowatego przykurczu palców, objawy te pozostaną i powódka będzie je odczuwała stale.

Dolegliwości te ograniczają sprawność w zakresie ruchów precyzyjnych oraz utrudniają takie czynności jak pisanie. Objawy zespołu (...) przez pacjentów określane są jako bardzo przykre i uciążliwe z uwagi na fakt, że leki przeciwbólowe nie likwidują doznań takich jak pieczenie i uczucie zimna. Po zdjęciu opatrunku gipsowego w okresie usprawniania powódka odczuwała znaczne dolegliwości związane z pokonywaniem przykurczów oraz ćwiczeniami. W okresie unieruchomienia powódka wymagała opieki osób trzecich w zakresie pomocy przy zabiegach higienicznych, przy przygotowywaniu posiłków, ubieraniu się i rozbieraniu.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii, k. 147 – 149.

Na skutek wypadku z dnia 27 stycznia 2011r. powódka J. Z. nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym i nie wymaga ona leczenia psychiatrycznego.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, k. 155 – 158.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega w całości uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że powódka doznała obrażeń ciała na skutek upadku na śliskiej nawierzchni, za co odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwane towarzystwo ubezpieczeń – ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej firmy, która zobowiązana była do utrzymania porządku na tym terenie. Bezsprzeczna w sprawie była zarówno kwestia odpowiedzialności pozwanego, jak i obrażeń odniesionych przez powódkę i wysokości doznanego przez nią trwałego uszczerbku na zdrowiu. Kwestią sporną pozostawała wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Pozwana twierdziła bowiem, że wypłacając powódce 14.000 zł zadośćuczynienia, spełniła w całości ciążący na niej obowiązek odszkodowawczy.

Niewątpliwie do upadku powódki doszło na chodniku przed bramą wjazdową do Banku (...) S.A. w Z., która zimowe utrzymanie terenu wokół banku zleciła umową firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

W myśl art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność za czyn własny oparta jest na zasadzie winy. Przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą (vide Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K.Pietrzykowskiego, wyd. C.H.Beck, 2008).

Właściciel nieruchomości, Bank (...), zlecił zimowe utrzymanie i odsnieżanie terenu wokół banku przedsiębiorstwu trudniącemu się wykonywaniem takich czynności, to jest (...) Sp. z o.o., a Spółka ta z obowiązku tego nie wywiązała się, zaniechała wykonania ciężącego na niej obowiązku i jednocześnie nie zachowała należytej staranności, a więc jej zachowanie było bezprawne i zawinione, dlatego też na podstawie art. 415 k.c. ponosi ona odpowiedzialność za powstałe szkody. Niewątpliwie przy tym między zaniechaniem strony pozwanej a powstałą szkodą istnieje związek przyczynowy.

Wobec faktu obowiązywania pomiędzy sprawcą wypadku, firmą (...) Sp. z o.o. a pozwanym umowy ubezpieczenia OC w czasie zaistnienia przedmiotowego wypadku, powódka – jako osoba trzecia wskazana w art. 822 § 1 k.c. – może dochodzić naprawienia szkody bezpośredniego od ubezpieczyciela. Zgodnie bowiem ze wskazanym art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. A w myśl § 4 tego artykułu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w kwocie 15.000 zł.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Według art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zaznaczyć trzeba, że zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 listopada 2005r., I ACa 329/05). Jak wskazał Sąd Najwyższy, określając wysokość „odpowiedniej sumy” (art. 445 § 1 k.c.), sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętajć przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego – tak fizyczne jak i psychiczne – których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lutego 2008r., III KK 349/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r., II CSK 536/07). Zaznaczyć także trzeba, że zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną

wartość, nie może jednak zarazem stanowić źródła wzbogacenia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004r., I ACa 530/04).

Ustalenie rozmiaru skutków dla zdrowia powódki związanych z przedmiotowym wypadkiem nastąpiło zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu ortopedii, który podobnie jak lekarz orzecznik strony pozwanej na skutek wypadku z dnia 27 stycznia 2011r. stwierdził u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15%. Biegły określając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, opierał się na tabeli stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, gdyż normy procentowe zawarte w wymienionym wyżej rozporządzeniu są porównywalne z normami określonymi w tabelach towarzystw ubezpieczeniowych i wskazał procent trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki na podstawie punktu 122a/b tego rozporządzenia (złamania w obrębie dalszych nasad jednej lub obu kości przedramienia, powodujące ograniczenia ruchomości nadgarstka i zniekształcenia – w zależności od stopnia zaburzeń czynnościowych - lit.a. ze zniekształceniem przedramienia prawego – 5 – 15%, lit. b. ze znacznym zniekształceniem, dużym ograniczeniem ruchomości i zmianami wtórnymi przedramienia prawego – 15 – 25%), przy czym wskazał, że zniekształcenie prawej nasady dalszej jest niewielkie, zakresy ruchów biernych obu nadgarstków symetryczne, zaburzenia funkcji chwytnej w zakresie ruchów precyzyjnych wynikające z braku możliwości całkowitego zgięcia palców prawej dłoni jest istotne i kwalifikuje się do dolnego zakresu wskazanego w Rozporządzeniu punktu 122 lit. b.

Sąd podzielił w całej rozciągłości tę opinię oraz wnioski w niej zawarte. Zdaniem Sądu opinia biegłego sądowego jest kompletna, zupełna, jasna i nie wymaga żadnego uzupełnienia.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powódka w ustalonym procencie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doznane przez nią obrażenia w postaci złamania nasady dalszej prawej kości promieniowej spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu, przyniosły jej ból i cierpienie i do chwili obecnej stanowią przyczynę ograniczenia jej sprawności fizycznej. Powódka przez siedem tygodni nosiła opatrunek gipsowy, od czasu zdjęcia gipsu do chwili obecnej przechodzi zabiegi rehabilitacyjne, przez okres roku była to rehabilitacja bardzo intensywna – zabiegi odbywały się codziennie przez dwie godziny. Powódka poddawana była dwukrotnie zabiegowi nastawiania złamania, co wiązało się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. W okresie unieruchomienia także odczuwała dolegliwości bólowe, przez okres 6 – 8 tygodni brała codziennie leki przeciwbólowe, dodatkowo bezpośrednio po wypadku musiała brać leki przeciwzakrzepowe. W wyniku ostrego bólu w okresie unieruchomienia wystąpił u niej zespół (...) charakteryzujący się bólem, obrzękiem kończyny połączonym z zaburzeniami krążenia w obrębie tej kończyny, zmianami troficznymi skóry i osteoporozą w obrębie zajętej kończyny. Zespół ten w części pozostał, dając utrwalone objawy zaburzeń czucia oraz bliznowatego przykurczu palców, jak stwierdził biegły ortopeda, objawy te pozostaną i powódka będzie je odczuwała stale, a dolegliwości te ograniczają sprawność w zakresie ruchów precyzyjnych i utrudniają czynności takie jak pisanie.

Powódka pomimo intensywnej rehabilitacji nie odzyskała sprawności sprzed wypadku i już do tej sprawności nie wróci, nie może ona w pełni zgiąć palców prawej dłoni, nie może wykonywać ruchów precyzyjnych, a bardzo przykre i uciążliwe objawy zespołu (...), jak pieczenie, uczucie zimna, nie mogą być likwidowane lekami przeciwbólowymi. Jednocześnie podkreślić należy, że powódka jest osobą praworęczną, więc uraz prawej ręki jest tym bardziej dla niej dolegliwy. Na skutek obrażeń odniesionych w przedmiotowym wypadku powódka musiała zmienić swój dotychczasowy styl życia, na długi okres czasu była zdana na pomoc dzieci, nie mogła bowiem sama wykonywać podstawowych czynności życia codziennego, jak mycie, ubieranie, przygotowywanie posiłków, przez kilka miesięcy mieszkała najpierw z synem, później z córką. Ze względu na doznany uraz musiała ona zrezygnować z uprawy działki, zajmowania się wnukami, jeżdżenia na basen, chodzenia z kijkami. Ból ręki, ograniczenie ruchomości palców uniemożliwiają jej wykonywanie tych czynności.

Zdaniem Sądu kwota 29.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznane przez powódkę cierpienia, ból i wszystkie niewątpliwe dolegliwości związane z procesem leczenia, rehabilitacji, jest sumą odpowiednią, mieszczącą się w

granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przyznając powódce wskazaną kwotę, Sąd wziął pod uwagę rodzaj odniesionych przez nią obrażeń, fakt, iż obrażenia te spowodowały u niej trwałe uszkodzenie na zdrowiu oraz proces jej leczenia i rehabilitacji, który trwa do chwili obecnej. Sąd miał też na względzie cierpienia fizyczne powódki związane ze złamaniem nasady dalszej prawej kości promieniowej, koniecznością przechodzenia dwukrotnie nastawiania złamania, to, że doznane przez nią urazy przez długi okres czasu, a w zasadzie nadal stanowią przyczynę ograniczenia jej sprawności fizycznej. Pomimo leczenia i odbytej intensywnej rehabilitacji powódka nie odzyskała sprawności sprzed wypadku, nadal odczuwa bóle ręki, ma ograniczoną ruchomość palców i zaburzenia czucia, zaburzenia funkcji chwytnej w zakresie ruchów precyzyjnych, odczuwa drętwienie ręki w nocy i w dalszym ciągu wymaga rehabilitacji.

Sąd uznał, że kwota 29.000 zł jest kwotą właściwą w niniejszej sprawie, uwzględniającą rozmiar doznanej przez powódki krzywdy i realizującą w pełni rolę kompensacyjną zadośćuczynienia. Kwota ta pomniejszona o wypłacone już przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 14.000 zł, daje zasądzoną wyrokiem kwotę 15.000 zł zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził na rzecz powódki od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia dochodzoną pozwem kwotę w wysokości 15.000 zł.

Sąd uwzględnił powództwo także w zakresie zasądzenia skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 2.665,89 zł naliczonych od kwoty 15.000 zł za okres od dnia 08 stycznia 2012r. (6 stycznia jest dniem ustawowo wolnym od pracy) do dnia 20 maja 2013r. poprzedzający wniesienie pozwu. Podkreślić należy, że w myśl art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie pozwany został zawiadomiony przez powódkę o wypadku dnia 05 grudnia 2011r., kiedy to wpłynęło do niego zgłoszenie szkody z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia, a zatem powinien wypłacić świadczenie do dnia 05 stycznia 2012r. Według art. 481 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody i chociażby opóźnienie było przez dłużnika niezawinione. Wymagalność świadczenia, którego termin spełnienia nie jest oznaczony wynika z art. 455 k.c., zgodnie z którym świadczenie powinno być wówczas spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stosownie zaś do art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Z tych też powodów Sąd zasądził też na rzecz powódki kwotę 2.665,89 zł stanowiącą skapitalizowane odsetki i od zasądzonej od strony pozwanej łącznie kwoty 17.665,89 zł w myśl art. 481 k.c. zasądził odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę pozwaną, ponieważ przegrała ona sprawę. Na zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.582,33 zł składa się uiszczona przez powódkę opłata sądowa od pozwu w kwocie 400 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty opinii biegłego ortopedy w wysokości 540 zł oraz koszt stawiennictwa pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 02 października 2013r. i 30 kwietnia 2014r. (dojazd z W. do Z. – 67 km – i z powrotem według stawki 0,8358 zł określonej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy.

Do kosztów należnych powódce Sąd nie doliczył kosztów sporządzenia opinii przez biegłego psychiatrę. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry złożyła tylko powódka, a biegły nie stwierdził żadnego uszkodzenia na jej zdrowiu psychicznym, opinia ta w żaden sposób nie przyczyniła się do rozstrzygnięcia sprawy i przyznania powódce zadośćuczynienia, dlatego też Sąd uznał za niezasadne obciążanie tym kosztem strony pozwanej.

Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie powódki zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu i przyznał powódce wynagrodzenie adwokata w stawce minimalnej, to jest 2.400 zł. Zgodnie bowiem z §

2 pkt 1 wyżej wskazanego Rozporządzenia, zasądając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Według § 3 ust. 1 tego Rozporządzenia, przy ustalaniu w umowie opłaty bierze się pod uwagę rodzaj i stopień zawilosci sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata. Z powyższego wynika więc, że uznanie opłaty za czynności pełnomocnika strony na poziomie wyższym niż wskazana w Rozporządzeniu stawka minimalna wymaga ustalenia, że sprawa miała zawiły charakter, w szczególności pod względem prawnym i w związku z tym pełnomocnik musiał dołożyć większej niż zwykle staranności, przyczyniając się tym samym do jej ostatecznego rozstrzygnięcia. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki podejmował czynności, które są rutynowo wykonywane w ramach reprezentacji procesowej strony. Również charakter sprawy, w której nie występował nietypowy problem prawny, wymagający przestudiowania literatury czy orzecznictwa, w szczególności z zakresu różnych dziedzin prawa, nie uzasadnia ustalenia opłaty za czynności pełnomocnika powódki na poziomie wyższym niż minimalny. Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu pełnomocnik powódki w niniejszej sprawie nie musiał dokładać większej niż zwykle staranności przy wykonywaniu czynności z tytułu zastępstwa procesowego, dlatego też Sąd uznał za nieuzasadniony wniosek o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwoty 4.800 zł i zasądził zwrot tych kosztów w stawce minimalnej.